

MARCIN BLACHA

OSZUST

Nowa profesja do Neuroshimy

Po wojnie ludzie dzielą się na dwie kategorie – na tych, którzy pracują w pocie czoła i próbują jakoś związać koniec z końcem i na tych, którzy odbierają owoce pracy uczciwym mieszkańcom. Do drugiej grupy należą gangerzy, samozwańczy władcy i pospolicci bandyci. Szczególnym przypadkiem są dranie posługujący się metodami bardziej subtelnymi – ludzie, którzy nie używają broni i siły fizycznej, lecz finexji i sprytu.

Po świecie nie wędruje wielu Oszustów z prawdziwego zdarzenia. Łatwiej wyćwiczyć mięśnie niż rozum i stalowe nerwy. Profesjonaliści nie lubią konkurencji, bo ta „psuje tereny łowieckie”, ale darzą się nawzajem pewną dozą szacunku i jeżeli ktokolwiek ma poznać oszusta, będzie to inny oszust. Czym tak naprawdę zajmują się przedstawiciele tego niezbyt chwalebego zawodu? Rzecz jasna naciąganiem ludzi. Możesz to robić na kilkadziesiąt sposobów. Sprzedając podrabiane lekarstwa, podając się za fachowca z gildii lub wymuszając gamble jako słynny Johnny Rzeźnik. Jako Oszust będziesz naciągał innych, ale nie zawsze chodzi tylko o korzyści materialne. Czasami podając się za znanego zabijakę możesz zorganizować grupę zbrojnych i zemścić się na swoich wrogach albo... obronić miasto przed najazdem bandytów. Dysponujesz charyzmatyczną osobowością i sporym asortymentem wypróbowanych sztuczek – jak je zastosujesz, zależy tylko od ciebie. Musisz odnajdywać się w każdej sytuacji i wykorzystywać ludzką łatwowierność. Czy będziesz robił to na skalę masową, czy jako detalista – zależy tylko od ciebie. Dar przekonywania lub umiejętność zastraszania pomoże porwać tłumy lub wycygnąć trochę benzyny do zapalniczki. Twoja profesja jest więc bardzo uniwersalna.

Na koniec najważniejsze – dreszczyk emocji towarzyszący każdemu numerowi. Warto żyć tylko dla gwałtownych uderzeń serca i dla satysfakcji po udanym skoku. Im trudniejsza była mistyfikacja, tym bardziej jesteś zadowolony. Szkoda tylko, że przeważnie nie możesz pochwalić się dokonaniem...

CECHY

Wybierz Jedną z nich:

• **Potrzebujecie właśnie mnie**

Jesteś urodzonym aktorem. To naturalny talent wcielania się w różne role i przekonywania ludzi, że jesteś zupełnie kimś innym. Potrafisz udawać przedstawiciela dowolnej profesji lub dowolnego miejsca pochodzenia (pod warunkiem, że kiedyś je odwiedziłeś). Nie znaczy to, że potrafisz stosować umiejętności, sztuczki lub cechy, których nie posiadasz. Twoje oszustwo może być wykryte tylko przez przedstawiciela danej profesji lub miejsca pochodzenia, ale pod warunkiem, że jego Niezłomność lub umiejętność bezpośrednio związana z zawodem jest większa od twojego Blefu.

• **Żywa legenda**

Potrafisz udawać sławne osoby – znane z imienia osobistości powojennego świata. Możesz wymyślić swoją fikcyjną osobowość lub podszywać się pod kogoś, kto istnieje w rzeczywistości. Jeżeli zastosujesz tę cechę zamiast twojej normalnej Reputacji używasz nowego współczynnika, określanego w następujący sposób: policz średnią z umiejętności z grupy Negocjacje; Otrzymana w ten sposób liczba odzwierciedla wartość twojej Sławy (dobrej, złej lub mieszanej – wedle wyboru), oczywiście do czasu aż ktoś cię rozpozna.

Pamiętam pytanie, które padło zaraz po przeczytaniu dwutekstu „Deinformacja + Oszust” - Czemu do cholery nie dali tego do podręcznika?! Oszust w drużynie - z tego zawsze była kupa zarabistych akcji na sesjach.